

Strona znajduje się w archiwum.

09.10.2014

Szef BBN dla Polsat News o polskim wsparciu dla Turcji

- Konflikt turecko-syryjski to wyzwanie dla Sojuszu Północnoatlantyckiego, ponieważ jego terytorium jest tu bezpośrednio zagrożone. Nie wiem czy jest świadomość w Europie, że dochodzi dziś do starć na granicy NATO i jeżeli wojna przeniosłaby się na terytorium Turcji to byłby to już problem artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego - mówi szef BBN 8 października w Polsat News.

Minister Stanisław Koziej dodawał też, że chociaż Turcja realizuje własną strategię radzenia sobie z konfliktem, zależy jej, aby w NATO sytuacja była klarowna co do ewentualnego zaangażowania się Sojuszu i wsparcia jej. Minister Koziej mówił także, że w obecnej sytuacji najlepszy mandat do zajmowania się tego typu konfliktami ma Organizacja Narodów Zjednoczonych. Tymczasem Rada Bezpieczeństwa ONZ jest ubezwłasnowolniona. Niedawno odbyło się Zgromadzenie Ogólne ONZ, na którym prezydent Bronisław Komorowski podnosił temat nieskuteczności tego organu.

Jak zaznaczał dalej szef BBN, gdyby terytorium Turcji zostało zaatakowane, to Polska powinna być w pierwszym szeregu państw, które wyrażą zgodę na zaangażowanie się NATO. To problem skuteczności artykułu 5, na którym nam szczególnie zależy w kontekście wschodniej flanki NATO. Natomiast jeżeli chodzi o interwencję poza granicami NATO to musimy mierzyć swoje siły i pamiętać że dla nas głównym zadaniem jest pilnowanie wschodniej flanki Sojuszu. Nie możemy też pozwolić na to, aby konflikt na Południu, zupełnie odciągnął uwagę sojuszników od radykalnej zmiany strategicznej, do której doszło przy wschodnich granicach NATO.

ZOBACZ ROZMOWĘ

[Tweetnij](#)